GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER 7.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 11 STYCZNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	[illegible]	27 8, 664	—11. 6	—18.1		pogoda z chmur:	
10.	12	„ 6. 974	— 3 8	13,9	zachodni słaby	„ „	
	3	„ 5. 317	— 1. 8	12,4	„ „	pochmurno	śnieg.
	9	„ 3, 152	— 1. 9	9,9	„ mocny	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Dotychczasowy redaktor gońca krakowskiego ma zaszczyt donieść szanowney publiczności, iż od nowego roku przestał się trudnić redagowaniem pomienionego pisma. Wszystkie zatém artykuły umieszczone od tey epoki czasu w gońcu, do niego nie należą, ich więc treściwość i zasługa wyboru należy się nowéy redakcyi gońca.

Dziennik *Konstytucyonista* zawiera artykuł:

O Polszcze przez Jenerała Dubourg.

Dziś, kiedy wypadki następują po sobie szybciéy aniżeli pomysły z nich wynikające, należy nam choć w krótkości nadmienić o piśmie jenerała Dubourg dotyczącego się rewolucyi w Polszcze. Pismo to skreśla jak naydokładniey zarody rozprzężenia rossyjskiego państwa, żywioły potęgi zamknięte w szlachetnéy Polszcze, Polskę odradzającą się, okoliczności w Europie przyjaźne do jéy odżycia i biegłość jéy naczelników.

Dwa dni były dostatecznemi do utworzenia 30,000 narodowéy gwardyi; niepotrzeba się dziwić, mówi autor, gdyby Polska wystawiła 100,000 ludzi z dniem 1 stycznia 1831 r. a 300,000 przed 1 maja, w przypadku zaś napaści, cała ludność powstałaby niezawodnie w massie. Zgadzamy się tém łatwiéy na wyrachowanie jenerała Dubourg, że, podług sprawdzenia opartego na autentycznych i nayświeższych dowodach, przekonywamy się, że ludność całéy dawnéy Polski licząc w to Litwę i prowincye posiadane przez Austryą i Prussy, wynosi przeszło 20 milionów mieszkańców. Sądzimy że taki naród, postawiony nagle na szalę europeyską obok reprezentacyjnych rządów, które iak się spodziewamy, będą mieć wspólną sprawę przeciwko samowładnym rzadom, że taki mówię naród będzie miał stanowczą swoię wagę.

Czytamy z zadowoleniem pochwały dawane jenerałowi *Chłopickiemu*, polskiemu Dyktatorowi. Odznaczył on się niegdyś na wło-

skich, hiszpańskich, niemieckich i rossyjskich kampanijach. Był on jednym z tych walecznych Polaków, którzy opuszczając ujarzmioną oyczyznę, walczyli w naszych szeregach. W rossyjskiey kampanii dowodził brygadą woysk nadwiślańskich i został ranionym. W 1813 i 1814 r. dowodził dywizyą i zjednał sobie znakomitą sławę. Doświadczone talenta tego jenerała są rękoymią pomyślnego skutku. Walcz, mężny *Chłopicki*, rzekł do niego nasz ziomek, za wolność twojéy świetnéy oyczyzny, twóy dawny przyjaciel i towarzysz broni cieszyć się będzie z całą Francyą z twoich chlubnych powodzeń.

Zastanawiając się nad przypadkiem, w którymby Polska wzywała pomocy Francyi, jenerał Dubourg woła z zapałem który ożywia serca wszystkich Francuzow: "nadaliśmy sobie władcę podług naszego wyboru, który nas codziennie przeświadcza, iż pragnie zasłużyć na imię króla — obywatela, które mu było przyznaném.

Nie byłoby ani sprawiedliwie, ani roztropnie zaczepiać go, gdyż cały naród powstałby na jego obronę, a 1,500,000 bagnetów byłoby gotowe ruszyć w pochód nad Wisłę za nim obce woyska stanęłyby na tym punkcie.

Warszawa 5 stycznia. (zGazet Pol)

(Art: nad.) Miło jest dla każdego Polaka, że ci którym nie wypada stanąć z orężem w obronie swey oyczyzny, zachęcają mogących walczyć do jey obrony, swoją wymową. — W dniu 28 grudnia r. z. przy zakończeniu nabożeństwa czterdziestogodzinnego u PP. Sakramentek, miał kazanie JX. Brodziński Dominikan, z textu pisma świętego: — "Lepiey nam w bitwie umrzeć, aniżeli patrzeć na nędzę narodu naszego i na zburzenie praw naszych," — i wymownie dowodził, że oswobodzenie nasze widocznem jest dziełem wszechmocnéy Boga prawicy.— Całe kazanie zasługuje, ażeby autor podał je do druku; piszący ten artykuł szczególniey z niego następny ustęp w swey pamięci zatrzymał. Każą y mowiąc, że pamiątka oswobodzenia naszego, w późne przeydzie wieki, z szczególnieyszém zachwyceniem słuchaczów rzekł: — "Do was oycowie i matki należy, opowiadać w szym dzieciom były stan opłakany oyczyzny naszéy pod rządem zeszłym, i wlewać w nich prawdziwe uczucia jéy miłości! Wy dzieci powiadaycie swym potomkom, że cud wszechmocnéy Boga ręki w dniu przedostatnim listopada 1830 r. wyrwał waszych oycow z długiéy niewoli!— Do was w reszcie wszyscy odzywam się słowy pisma świętego: — "Pamiętaycie na dzień któregoście wyszli z niewoli i t. d.,, — Oby więc wszyscy kaznodzieje z swych świętych mownic przemawiając tak patryotycznie do ludu, przykładali się tem saméin do dzieła oswobodzenia kochaney oyczyzny!

W. R.

Wiersz do Boga

Potężny Boże! co w ziemi i niebie
Szerzysz moc swoję, wołamy do Ciebie:
Day nam zwycięztwo, w obronie swey Matki
Wszakże my Twoje nieodrodne dziatki.

Niech zadrzewiałe dotąd Polskie miecze
Anioł zwycięztwa wzmacnia i unosi,
A wróg przed niemi z przestrachu uciecze,
Aż do połnocnéy lodowatéy osi.

Wodzom zaś naszym, doday męztwa cnoty,
Zgoda niech będzie hasłem ziomkom stałym
Niech runą wprzepaść nikczemne hołoty,
Co potrząsały dumnie orłem białym.

O Boże! Twojéy pomocy błagamy,
Niech Polska żyje wolna wczas daleki,
Dozwol, niech więzy do szczętu stargamy
Lub zagub, zagub nieszczęsną na wieki.

Dałeś nam panie mężów wśród zamieci
W obronie swobód, niosących swe życie;
A jeżli jeszcze, w pośród nas są dzieci
Zguby swey matki żądający skrycie:

Niechay w bezdenne gorejące piekła
To krwi niesyte i bezbożne plemie
Przepadnie— I niech jędza zgryzot wściekła
Nawet za grobem ściga onych cienie.

Pośpieszających zaś ziomków do chwały,
Niech twa wszechwładna prawica osłoni,
A czemu orzeł nie podoła biały,
Rozkaz dokończyć to bratniey Pogoni.

Boże niech również podchorążych szkoła,
I akademia kwiat Polskiey młodzieży
Co starła hańbę z swych rodakow czoła
I do obrony drugich swobód bieży,
Dozna twey świętey, wielmożney opieki
Niech żyją oni, i Polska na wieki.

Julia. P.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 26 *Grudnia*. — Dziennik *Echo* donosi z Tulonu pod dniem 17 b. m. że okazały się w Korsyce poszlaki niechęci i oporu przeciwko teraźnieyszemu rządowi i że im sprzyja rodzina Paolego. Powinowaci familii Bonapartego kazali ogłosić po wielu miastach wyspy Napoleona II.

Tuteysze gazety donoszą że w skutek zaszłych działań dnia 24 b. m. w izbie deputowanych, jenerał Lafayette wziął dymissyą i złożył naczelne dowództwo nad całą narodową gwardyą, w mieysce iego objął naczelnictwo nad nią hr. *Lobau*. Obadwa jenerałowie wydali stosowne dzienne rozkazy do narodowey gwardyi.

Rozpoczęte prace nad umocowaniem szańców. S. Dyonizego idą z nader wielkim pośpiechem. Przeszło 3000 ludzi pracuie nad niemi a ich liczba codziennie się pomnaża. Utworzona obwodowa linia rozciąga się na pół mili, opiera się przy wsi Labriche nad Sekwaną i broni wielkich gościńcow prowadzących od S. Dyonizego do Rouen, Beauvais i Garges. Znaczna liczba officerow inżynierów zatrudnia się dalszém prowadzeniem obronney linii, mającéy przecinać gościniec prowadzący do Flandryi i kończyć się przy Chaumont.

Jeden z tuteyszych dzienników pisze: sprawy publiczne narodu polskiego, znayduję żywą przychylność w Niemczech. Od wielu lat wystawiają z wielką pomyślnością na teatrach Niemieckich dwie sztuki (*Stary Student z Maltetz i Stary Jenerał z Holtei*) w ktorych opłakują teraznieyszy los Polski, i życzą dla tego kraju niepodległości.

Dzisieyszy dziennik konstytucyonista pod napisem sprawy Polski, umieścił co następuje: — "Jeden z dzienników kontrrewolucyynych usiłuje naganiać powstanie w Polsce. Pragnąłby, ażeby czytelnicy jego powzięli przekonanie, że to dzieło narodowe jest skutkiem spisku. Z takąż samą pewnością utrzymywały i utrzymują dzienniki te, że ich Karol X. i wszyscy intryganci co go do despotyzmu skłaniali, upadli rownież przez spisek, toż samo głosiły o spisku w r. 1789; zawsze jedne śpiewają piosnkę: nie bardzo coś im się wiedzie z wynalazkami. Rewolucye ludów są objawieniem głębokiego i jednomyślnego uczucia. Ta to jednomyślność przełamuje wszelki opor, obala wszystkie zawady. Rewolucya wybuchnęła we Francyi, ponieważ zdeptano wolność i godność narodową, ponieważ interes wszystkich został naruszony, ponieważ rząd równie niedorzeczny jak zawistny zmordował cierpliwość narodu, ponieważ obłuda pana i ślepa uległość służalców wzniecił) powszechnie oburzenie. W

tych to pobudkach zawiera się tajemnica naszéy rewolucyi. W Polsce zuchwalstwo i tyrania Cesarzewicza, oburzyły wszystkie klassy ludu. Z boleścią patrzał naród na zniweczenie swéy niepodległości, i z oburzeniem znosić musiał jarzmo samo wolności i bez prawia, jakie mu narzucili ciemiężcy. W tém jest cały spisek. Rewolucya jest zupełną. Polska odniesie tryufm w mogącéy powstać walce. Austrya i Prussy nie mogą się mieszać do spraw tego kraju, bo tém samém wypowiedziałyby nam woynę, i nadwerężyłyby jedyną zasadę, na ktorey jeszcze acz pozornie, pokóy w Europie polega.,,

Londyn 14 *Grudnia* Potwierdzenie wiadomości o rewolucyi w Polsce sprawiło wielką radość w tutéyszey stolicy, gdzie oddawna okazuie się bardzo przychylne uczucie dla uciśnionéy narodowości polskiéy. Wielki ten wypadek sprawił więcéy wrażenia między kupcami, niż w giełdzie, gdzie się odbywaią interesa pieniężne. Papiery Rossyskie mniéy spadły w cenie, niż się spodziewano.

Od czasu odebranéy w Edynburgu wiadomości o rozpoczętéy sprawie przeciw byłym Ministrom Francuzkim, lud tameczny okazuie zawsze iawne znaki niechęci Karolowi X. gdy go zobaczy. Z tego powodu Xiężna Angouleme, miała mu radzić, aby się oddalił z Aughi. Xiężna Berry przybyła d. 7 b. m. z Londynu do Ebynburga, gdzie także znayduie tię Marszałek Bourmont

DONIESIENIA.

Reskryptem wysokiego Senatu Rządzadzącego rzeczypospolitey krakowskiey dd. 30 października r. 1829 do Nru 3358 zapadłym, dana była wolność sukcossorom Małki Borgerowey, i kuratorowi nieobecnych sukcessorów teyże massy zapozwania iednym aktem wszystkich dłużników massy właściciel fantów w terminie dwóchmiesięcznym, z obowiązkiem wręczenia pozwu kuratorowi dłużnikow massy ustanowionemu, i umieszczenia takowych pozwów w dziennikach rzadowych kraiowych i pismach pogranicznych w skutku zatem powyżey wzmiankowanego reskryptu, podaie się ninieyszém do powszechnéy osób interessowanych wiadomości, iż z strony P. Ignacego Ostrzewskiego kuratora nieobecnych sukcessorów Małki Borgerowey, tudzież z strony starozakonnych Barucha Stiel i Joska Bromberg pełnomocników sukcessorów wiadomych massy wspomnioney wydany został pozew na dniu 11 czerwca 1830 r. z. przez podpisanego adwokata przeciwko P. Janowi Bąkowskiemu adwokatowi, iako kuratorowi dłużników massy z terminem dwóchmiesięcznym, którego to pozwu konkluzya iest, o wskazanie każdego dłużnika massy na zapłacenie powziętey przez niego na zastaw od Małki Borgerwey kwoty, z procentami stósownie do inwentarza urzędownie sporządzonego, dopuszczenia sprzedaży fantów, a w tym porządku o delegowanie sędziego trybunału, przed którymby się ta sprzedaż odbyła, nakoniec zasądzania kosztów sporu doręczenie tego pozwu ustanowionamu dłużników massy kuratowi W. Bąkowskiemu uskutecznił na dniu 15 czerwca 1830 r. woźny sądowy Stanisław Poradowski.

W Krakowie dnia 7 Stycznia 1831 r. Wawrzyniec *Soswiński* Adw: P.O.D.

W skutek polecenia Trybunału Iszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z dnia 15 grudnia 1830 roku do N. 4638 rozpocznie się licytacya w dniu 17 stycznia 1831 roku o godzinie dziewiątey z rana a to w rynku pod L. 456 po s. p. Andrzeiu Cukrzyńskim, jako to: sukni, bielizny, pościeli, i stolarszczyzny.

W Krakowie dnia 11 Stycznia 1831 r. *Matakiewicz.*